

POSTANOWIENIE

Dnia 14 marca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon (przewodniczący)

SSN Zbigniew Puzkarski

SSN Dorota Rysińska (sprawozdawca)

w sprawie **M. G. i innych**

oskarżonych o czyny z art. 258 § 1 k.k. i innych

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 14 marca 2013 r.,

wniosku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 30 stycznia 2013 r.,

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł
nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

W aktualnym stanie sprawy opisana inicjatywa nie zasługuje na uwzględnienie.

Faktem jest, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż dobro wymiaru sprawiedliwości, leżące u podstaw odstąpienia od ustalonej właściwości miejscowej do rozpoznania sprawy, sprowadza się także do eliminowania sytuacji, w których dojść może do naruszenia określonej w art. 2 § 1 pkt. 4 k.p.k. dyrektywy sprawnego przeprowadzenia postępowania karnego. Jednakże, nie sposób również pominąć, że przepis art. 37 k.p.k., przewidujący skorzystanie z właściwości delegacyjnej, ma charakter unormowania wyjątkowego, a więc takiego, którego rozszerzająca wykładnia jest niedopuszczalna. Powiązanie tych względów

proceedzi do wniosku, wynikającego z rozlicznych judykatów, że realizacja przesłanki przemawiającej za przekazaniem sprawy innemu sądowi równorzędnemu następuje w omawianej sytuacji wtedy, gdy w zasadzie nie jest wprost możliwe, z powodów obiektywnych, skuteczne przeprowadzenie rozprawy w sądzie miejscowo właściwym, lub gdy zwłoka w jej przeprowadzeniu miałaby przybrać drastyczne rozmiary. W tej kategorii nie sposób natomiast umieścić okoliczności, które wiążą się z samą tylko ekonomiką postępowania.

Na tym tle nie przekonuje w sposób dostateczny argumentacja wniosku o przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Z. na tej podstawie, że we wskazanym Sądzie zawisły liczne sprawy, w których oskarżeni w niniejszej sprawie S. W. i P. T. występują w tej samej roli procesowej i są w tych sprawach aresztowani do dyspozycji tego Sądu, a ponadto mają oni, podobnie jak oskarżony M. G., składać w innych sprawach zeznania w charakterze świadków. W wystąpieniu, w ślad za treścią pisma procesowego prokuratora Prokuratury Okręgowej w Z., przytoczono różne sygnatury tych spraw, a także przywołano treść postanowień Sądu Okręgowego w Z. z dnia 17 września 2012 r. i z dnia 5 grudnia 2012 r. o przedłużeniu stosowania tymczasowego aresztowania wobec dwóch pierwszych osób – aktualnie do dnia 6 marca 2013 r. Choć dane te mogą dawać asumpt do rozważań o pojawieniu się trudności w sprawnym przeprowadzeniu niniejszego postępowania, to jednak żadną miarą nie wystarczają do wyrobienia sobie ostatecznego w tym zakresie poglądu. Nie wynika z nich bowiem, jaki konkretnie jest stan spraw toczących się z udziałem wymienionych osób i jaką realną przeszkodę stanowi dla przeprowadzenia rozprawy w sprawie niniejszej. Dość tu zauważyć, że sprawa II K .../12 Sądu Okręgowego w Z., w której zapadło przytaczane postanowienie z dnia 5 grudnia 2012 r. (k. 4162) znajduje się na etapie postępowania międzyinstancyjnego, zaś sprawa II K .../12, w której zapadło postanowienie z dnia 17 września 2012 r., toczy się (w ograniczonym już zakresie) po częściowym uchyleniu wyroku sądu I instancji przez sąd odwoławczy. Z akt sprawy wynika także, iż występującemu Sądowi wiadomo jest jedynie o dwóch sprawach, w których oskarżeni S. W. i P. T. pozostają do dyspozycji Sądu Okręgowego w Z., a dwukrotne zwrócenie się do tego Sądu (k. 4064) przyniosło ten tylko efekt, że uzyskano informację o możliwym wyrażeniu przez ten Sąd zgody na doprowadzenie S. W. i P. T. do Zakładu Karnego w S. po dniu 10 stycznia 2013 r. (informacja z dnia 30 listopada 2012 r. – k. 4138). Do chwili obecnej w Sądzie tym

nie uzyskano natomiast informacji ani o postępie w rozpoznaniu spraw, ani o przewidywanym hipotetycznie terminie ich zakończenia, ani też o innych sprawach, które miałyby się toczyć z udziałem wymienionych oskarżonych oraz M. G. Nie podjęto także żadnej próby ustalenia możliwości wyznaczenia terminów rozpraw w niniejszej sprawie w koordynacji z terminowaniem rozpraw w Sądzie Okręgowym w Z., a podkreślić wypada, że w obecnym stanie wiedzy nie sposób wykluczyć nawet i tego, że rozpoczęcie rozprawy w niniejszej sprawie byłoby możliwe – w nie całkiem odległym, rozsądnym terminie – po zakończeniu postępowań toczących się przed Sądem w Z. Ustaleń tych po prostu brak.

Nie przekonuje również dostatecznie argumentacja związana z generowaniem kosztów wynikających z konieczności zapewnienia, w Sądzie właściwym, bezpieczeństwa M. G., który pozostaje pod ochroną Centralnego Biura Śledczego. Jest wszak oczywiste, że wywiązanie się z tego obowiązku zarówno względem niego, jak i względem zamieszkałej w S. jego rodziny, jest obowiązkiem organów państwa niezależnie od miejsca jego pobytu, czy też umiejscowienia sądu, w którym prowadzone są czynności z jego udziałem. Koszty tej ochrony i tak są ponoszone, a ich niezbędne zwiększenie – możliwe do zminimalizowania przy podjęciu stosownych wysiłków organizacyjnych ze strony Sądu przeprowadzającego rozprawę – nie może przesądzać o powstaniu przesłanki przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu przez wzgląd na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Z tych zatem wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.